

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Jabłoński

Protokolant: Artur Pokojski

z udziałem Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-W. w G. A. B.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 maja, 30 czerwca i 1 października 2015 roku sprawy

L. F., syna W. i M. z domu Ś.,

urodzonego dnia (...) w P.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 listopada 2012 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pośrednictwem sieci internet doprowadził D. L. (1) zamieszkałego w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 898 zł, wprowadzając go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej za pośrednictwem portalu Allegro.pl oferty sprzedaży kołowrotka wędkarskiego marki D. (...), po czym po otrzymaniu pieniędzy w/w kwocie nie wysłał oferowanego towaru, czym działał na szkodę A. L.,

tj. o czyn z art. 286 §1 k.k.,

I. oskarżonego uznaje za winnego tego, że w dniu 14 listopada 2012 r. w P. i w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pośrednictwem sieci internet doprowadził D. L. (1) zamieszkałego w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 898 zł, wprowadzając go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej za pośrednictwem portalu Allegro.pl umowy sprzedaży kołowrotka wędkarskiego marki D. (...), po czym po otrzymaniu pieniędzy w/w kwocie nie wysłał oferowanego towaru, czym działał na szkodę A. L. i D. L. (1), czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 286 §1 k.k. i za to przy zastosowaniu art. 37a k.k. na podstawie art. 286 §1 k.k., art. 34 §1, §1a pkt 1 k.k., art. 35 §1 k.k. wymierza oskarżonemu karę roku ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd w wymiarze 32 (trzydziestu dwóch) godzin w stosunku miesięcznym;

II. na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.), §2 ust. 1, 2 i 3, §14 ust. 2 pkt 3, §16, §19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku na rzecz adwokata A. W. kwotę 723,24 zł (siedemset dwadzieścia trzy złote dwadzieścia cztery grosze) brutto, to jest wraz z podatkiem VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego przed Sądem I instancji;

III. na podstawie art. 626 §1 k.p.k. i art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 i ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 roku, Nr 49 poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.714,50 zł (tysiąc siedemset czternaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem kosztów sądowych, w tym opłata w kwocie 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Do 2012 roku, Ł. F. zatrudniony był w przedsiębiorstwie (...), prowadzonym przez J. P., zajmującym się sprzedażą sprzętu wędkarskiego. Dnia 14 września 2012 roku J. P. zmarł.

Dowody: zeznania świadka M. W. k. 95-96; dane dotyczące osoby oskarżonego K. F. k. 89; korespondencja e-mailowa k. 102-103;

Ł. F. zamieszkuje w P. w lokalu przy ul. (...), wraz ze swoją matką M. F.. W lokalu tym zainstalowane jest łącze internetowe, obsługiwane przez spółkę (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., którego abonentem jest Ł. F..

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego Ł. F. k. 232; pismo ze spółki (...) sp. z o.o. k. 162;

Dnia 13 listopada 2012 roku, w godzinach popołudniowych, Ł. F. przebywał w mieszkaniu przy ul. (...) w P.. Korzystając z komputera, zalogował się wówczas do konta o nazwie „allewedkarz” na portalu „allegro.pl”, zarejestrowanego na dane zmarłego J. P.. O godzinie 16:13, wykorzystując wspomniane wyżej konto, Ł. F. wystawił na sprzedaż kołowrotek wędkarski marki D. (...), którego w rzeczywistości nie posiadał. Wkrótce potem, ofertą zainteresował się D. L. (1), korzystający z konta o nazwie „kompaktcar”, należącego do jego małżonki, A. L.. O godzinie 16:19 D. L. (1) zawarł z Ł. F. umowę sprzedaży przedmiotowego kołowrotka, korzystając z opcji „Kup teraz”. Następnie niezwłocznie uiścił cenę nabytego przedmiotu, przelewając z rachunku bankowego A. L., na rachunek bankowy babci Ł. K. Ś., kwotę 898 złotych. Środki wpłynęły na rachunek dnia 14 listopada 2012 roku o godzinie 14:40. Po dokonaniu płatności, D. L. (1) poinformował kontrahenta, że przelew został zrealizowany za pomocą systemu PayU. Jeszcze tego samego dnia, Ł. F. wysłał do D. L. (1) wiadomość e-mail zawierającą ofertę zakupu innych artykułów związanych z wędkarstwem. Ponieważ Ł. F. zwlekał z wysyłką zamówionego kołowrotka, po upływie około tygodnia od złożenia zamówienia, D. L. (1) wysłał na jego adres mailowy wiadomość ponagląjącą. Otrzymał wówczas zapewnienie, że tego samego dnia kołowrotek zostanie on wysłany. Następnie, kontakt D. L. (1) ze sprzedającym urwał się, gdyż oskarżony nie odpisywał na wiadomości e-mailowe oraz nie odbierał telefonów.

Dowody: zeznania świadka D. L. (1) k. 60-61, 256-257; zeznania świadka A. L. k. 159v, 255; informacja od Grupy (...) sp. z o.o. k. 9-57; pismo z (...) SA k. 73-74v; umowa rachunku bankowego k. 75-76v;

Po nieudanej próbie uzyskania towaru bądź zwrotu pieniędzy, D. L. (1) skontaktował się z Grupą (...) sp. z o.o. Realizując postanowienia (...) Ochrony (...), spółka zwróciła pokrzywdzonemu kwotę 898 złotych uiszczoną tytułem ceny za kołowrotek wędkarski marki D. (...). W toku postępowania, Ł. F. naprawił szkodę poniesioną w ten sposób przez Grupę (...) sp. z o.o.

Dowody: zeznania świadka A. L. k. 159v, 255; zeznania świadka D. L. (1) k. 256; potwierdzenie wpłaty k. 71; pismo A. L. k. 154;

Ł. F. zawarł w przeszłości wiele umów sprzedaży sprzętu wędkarskiego za pośrednictwem portalu Allegro.pl, wykorzystując w tym celu konto o nazwie „allewedkarz” zarejestrowane na dane J. P.. W szczególności, w dniach 14 i 18 listopada 2012 roku, zawarł dwie umowy sprzedaży sygnalizatorów wędkarskich z M. W.. Ł. F. nie wywiązał się z tych umów, gdyż pomimo dokonania zapłaty przez kupującego, nie wysłał na wskazany adres zamówionego towaru. Następnie, Ł. F. unikał kontaktu z M. W., który domagał się wysłania towaru bądź zwrotu pieniędzy. W związku z powyższym, pod nadzorem Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-G. prowadzone było postępowanie przygotowawcze o sygn. akt 2 Ds 1107/13. Zostało ono zakończone postanowieniem z dnia 27 września 2013 roku o umorzeniu dochodzenia. W toku postępowania, Ł. F. zwrócił M. W. kwotę 1.505 złotych uiszczoną tytułem ceny.

Dowody: zeznania świadka M. W. k. 75-76; informacja od Grupy (...) sp. z o.o. k. 9-57; korespondencja e-mailowa k. 98-110; pismo z (...) BANKU SA k. 120-120v; potwierdzenie wpłaty k. 123;

Biegle z zakresu psychiatrii sądowej rozpoznały u oskarżonego Ł. F. epizod depresyjny w wywiadzie. Ten stan psychiczny nie znosił i nie ograniczał w znacznym stopniu jego zdolności do rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu, a ni zdolności do pokierowania swoim postępowaniem. Poczytalność oskarżonego w inkryminowanym czasie, jak i aktualnie, nie budzi wątpliwości. Może on brać udział toczącym się postępowaniu.

Dowód: opinia sądowopsychiatryczna k. 241-242;

Słuchany w postępowaniu przygotowawczym, oskarżony Ł. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego Ł. F. k. 89;

Słuchany na rozprawie, oskarżony Ł. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nigdy nie chciał oszukać pani A. L.. Sytuacja, która wynikła nie była praktycznie z jego winy. Jak napisał, że sprzęt zniszczyła jego matka i nie miał z czego oddać. Miał długi w bankach. Matka jest alkoholiką. To było po śmierci taty, jej męża. Wpadła w furję, zniszczyła cały jego sprzęt. On był w pracy wtedy. Jak pieniądze dostawał, to oddawał, ale miał komorników na głowie i nie miał z czego oddać. Pieniądze oddał A. L. w kwocie 850 zł w zeszłym roku. Oni dostali zwrot z Allegro, bo tam jest program ochrony konsumenta. On oddał Allegro. Dowód wpłaty jest w aktach chyba, bo przesłał.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego Ł. F. k. 232;

Ł. F. był dwukrotnie karany. Na mocy wyroków Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 3 lipca 2013 roku (V K 597/13) oraz Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 17 września 2013 roku (II K 409/13) skazany został za czyny z art. 286 § 1 k.k., popełnione za pośrednictwem portalu Allegro.pl.

Dowody: karta karna k. 263-265; odpisy wyroków k. 141-141v, 143-143v, 144a;

Sąd zważył, co następuje:

Opisany powyżej stan faktyczny nie budzi wątpliwości Sądu. Został on ustalony na podstawie zeznań świadków A. i D. L. (1) i M. W., opinii biegłych z zakresu psychiatrii oraz zebranych dokumentów urzędowych i prywatnych. Wyjaśnienia oskarżonego Ł. F. posłużyły poczynieniu ustaleń faktycznych w takim zakresie, w jakim zostały uznane za wiarygodne.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków A. i D. L. (1) oraz M. W., którzy opisali przebieg czynności związanych z zawarciem umów sprzedaży z Ł. F. oraz czynności podjętych w celu ich wykonania. Zeznania wyżej wymienionych świadków są logiczne, wewnętrznie spójne i konsekwentne, a wraz pozostałą częścią materiału dowodowego tworzą zwartą i uporządkowaną chronologicznie całość. W szczególności, znajdują one potwierdzenie w treści uzyskanych w toku postępowania dokumentów prywatnych, w tym informacji z Grupy (...) sp. z o.o., dotyczącej aktywności użytkownika konta „allewedkarz” (k. 9-57) Należy zaznaczyć, że świadkowie ci są w stosunku do oskarżonego osobami obcymi, a ich styczność z oskarżonym ograniczyła się do zawarcia umowy za pomocą środków porozumiewania się na odległość oraz udziału w czynnościach postępowania karnego. Stąd nie mieli oni żadnych powodów, by bezpodstawnie obciążać oskarżonego odpowiedzialnością za czyn, którego się nie dopuścił, czy też w inny sposób fałszywie świadczyć na jego korzyść.

Świadkowie A. i D. L. (2) zgodnie zeznali, że dnia 13 listopada 2012 roku, D. L. (1) nabył za pomocą portalu Allegro.pl kołowrotek wędkarski marki D., po czym uiścił cenę w kwocie 898 złotych. Następnie, wkrótce po dokonaniu płatności, przeczytał na forum wędkarskim, że osoba posługująca się kontem „allewedkarz” oferuje przedmioty, których w rzeczywistości nie posiada. D. L. (1) próbował skontaktować się z oskarżonym, chcąc uzgodnić sposób płatności. Następnie poinformował oskarżonego, że dokona przelewu za pośrednictwem systemu PayU. W odpowiedzi oskarżony zaoferował D. L. (1) sprzedaż innych przedmiotów związanych z wędkarstwem. Wkrótce potem kontakt ze

sprzedającym urwał się. Ł. F. nie odpowiadał na wiadomości e-mailowe pokrzywdzonych oraz nie odbierał telefonu. W związku z tym, postanowił skontaktować się z przedstawicielami Allegro.pl, którzy, w ramach (...) Ochrony (...), zwrócił mu kwotę 898 złotych.

Świadek M. W. zeznał, że zawarł dwie umowy z osobą posługującą się kontem „allewedkarz” na portalu Allegro.pl. (...) przedmiotem była sprzedaż sygnalizatorów wędkarskich. Dnia 19 listopada 2012 roku, M. W. skontaktował się telefonicznie z Ł. F., który poinformował go, że wysyłka została zrealizowana, a dowód tego, przesłał potwierdzenie nadania drogą e-mailową. Gdy M. W. stwierdził, że nie otrzymał żadnej wiadomości od oskarżonego, powziął podejrzenie oszustwa. Za pomocą Internetu ustalił wówczas, że osoba posługująca się kontem „allewedkarz” oszukała w przeszłości innych użytkowników portalu allegro. Osoby te wskazywały, że po wpłaceniu pieniędzy na rachunek oskarżonego, kontakt urywał się. Poszukując informacji o sprawcy, świadek ustalił, że posługuje się on kontem nieżyjącego J. P.. Wreszcie, znajomy świadka, R. W., poinformował go, że zna Ł. F. i wie, że w przeszłości dopuszczał się on oszustw internetowych, oferując sprzęt wędkarski, którego posiadanie uwiarygodniał zdjęciami skopiowanymi z aukcji innych użytkowników.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom Ł. F. jedynie w zakresie, w jakim potwierdził on okoliczności bezsporne, przyznając że zawarł umowę sprzedaży kołowrotka wędkarskiego z Ł. F.. Natomiast, Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim utrzymywał on, że nie miał zamiaru oszukać pokrzywdzonych, gdyż chciał wysłać kołowrotek A. L.. Według oskarżonego, uniemożliwiła mu to jego matka, która jest alkoholiczką i po śmierci swego męża, a ojca oskarżonego, wpadła w furję i zniszczyła cały sprzęt wędkarski znajdujący się w domu. On był wówczas w pracy. Tę część wyjaśnień Ł. F. potwierdza jedynie niewiarygodna relacja jego matki, M. F.. M. F. zeznała, iż rzeczywiście, po śmierci męża, znajdowała się w depresji i nadużywała alkoholu. W związku z tym, działała jakby w amoku i wyrzucała z domu różne przedmioty należące w przeszłości do zmarłego męża, a także niszczyła jego sprzęt wędkarski. Należy jednak zauważyć, że data śmierci ojca oskarżonego (13 listopada 2013 roku) jest znacznie oddalona od momentu zawarcia przez oskarżonego umowy z D. L. (1). Zatem, nawet jeśli u M. F. wystąpiła depresja, to doszło do tego po upływie roku od popełnienia przedmiotowego czynu. Przypadłość ta nie mogła więc mieć żadnego wpływu na wykonanie umowy sprzedaży. Nawet przy założeniu, że wskazana przez M. F. data śmierci jej męża jest wynikiem pomyłki świadka, czy też protokolanta, to należy wskazać, że całokształt złożonych przez nią zeznań wskazuje na to, że miały one charakter niespontaniczny. Sąd zwrócił bowiem uwagę na to, że oskarżony powołał się w swych wyjaśnieniach na okoliczność zniszczenia akcesoriów wędkarskich przez matkę po upływie niemalże roku od przedstawienia mu zarzutów. Przy czym wiedzę o toczącym się postępowaniu powziął zapewne znacznie wcześniej. Powoływanie się na tę okoliczność i, w efekcie, wskazywanie świadka posiadającego tak istotną wiedzę dla oceny zachowania oskarżonego, dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego, musi zatem rodzić daleko idące wątpliwości. Oskarżony miał bowiem możliwość wyjaśnienia powodów niewywiązania się z umowy sprzedaży, w niniejszej oraz w innych sprawach, już na etapie postępowania przygotowawczego. Skorzystał jednak wówczas z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Znamienne jest przy tym, że po zawarciu umowy, Ł. F. zapewnił D. L. (1), że niezwłocznie wyśle zamówiony sprzęt, po czym, unikał kontaktu z nim, nie wyjaśniając powodów swego zachowania. Warto również zauważyć, że zeznania M. F. zawierają istotną niespójność. Stwierdziła ona bowiem najpierw, że oskarżony otrzymał od ojca jakiś sprzęt wędkarski, lecz ona **nie zna się na tych sprawach i nie wie jaki to był sprzęt**, by na pytania przewodniczącego zeznać, że **kojarzy kołowrotek marki D. – gruby kołowrotek „lepszey klasy”, który zniszczyła młotkiem** (k. 276). Sąd uznał zatem, że odpowiadając na pytania przewodniczącego, świadek zasugerowała się ich treścią, usilnie starając się wskazać okoliczności mogące doprowadzić do uniewinnienia jej syna. Nie jest bowiem prawdopodobne, by, nie mając żadnej wiedzy o sprzęcie wędkarskim, zwłaszcza działając, jak sama twierdzi, w amoku, była w stanie zapamiętać nazwę kołowrotka oraz jego wygląd. Istotne jest, że świadek potwierdziła brzmienie tej nazwy, dopiero po jej wymienieniu przez Sąd. Wreszcie, sprzeczne ze wskazaniami doświadczenia życiowego jest stwierdzenie M. F., że niszczyła sprzęt wędkarski po zmarłym mężu na skutek depresji. Okolicznością powszechnie znaną jest bowiem to, że depresja powoduje u człowieka uczucie zrezygnowania i ośpienia, sama w sobie nie wywołuje natomiast furii, skłaniającej do niszczenia rzeczy. W związku z powyższym, Sąd uznał, że treść zeznań M. F. świadczy o instruowaniu świadka przez oskarżonego. Zeznania te oraz wyjaśnienia Ł. F. należy uznać jedynie za element przyjętej przez oskarżonego linii obrony. W ocenie Sądu, zawierając

umowę z D. L. (1), Ł. F. starał się go przekonać o zamiarze wysłania zamówionej rzeczy, której w rzeczywistości nie posiadał.

Za w pełni rzetelną uznał Sąd opinię biegłych z zakresu psychiatrii. Została ona bowiem wydana przez osoby posiadające niezbędne kwalifikacje i doświadczenie zawodowe w tej dziedzinie nauki. W zakresie jest przejrzysta, spójna i formułuje jednoznaczne odpowiedzi na pytania postawione w postanowieniu o dopuszczeniu tego dowodu. Nie była ona również kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd dał wiarę dokumentom urzędowym przywołanym w ustaleniach faktycznych, gdyż zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby, w zakresie ich kompetencji i prawem przepisanej formie. Ich autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Stanowią one obiektywne dowody zaświadczonych nimi okoliczności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw dla podważenia ich wartości dowodowej.

Sąd nie znalazł podstaw pozwalających podważyć wartość dowodową ujawnionych dokumentów prywatnych. Ich treść oraz wygląd nie rodzą zastrzeżeń odnośnie ich rzetelności i autentyczności. W toku postępowania nie były one kwestionowane przez żadną ze stron. Dla poczynienia ustaleń faktycznych szczególne znaczenie miały pisma z Grupy (...) sp. z o.o. - zawierające szczegółowe informacje na temat dat i godzin logowań oraz transakcji przeprowadzanych przez Ł. F. (k. 9-57), a także wykaz transakcji w (...) SA - pozwalający bez cienia wątpliwości stwierdzić fakt otrzymania przez oskarżonego środków pieniężnych przelanych przez pokrzywdzonych.

Ustalony stan faktyczny stanowił podstawę do przypisania Ł. F. czynu z art. 286 § 1 k.k., zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Zachowanie Ł. F. w pełni odpowiada opisowi zawartemu w art. 286 § 1 k.k. Oskarżony, w celu uzyskania korzyści majątkowej, zapewnił D. L. (3), że jest w posiadaniu wystawionego na sprzedaż towaru, który, po uzyskaniu zapłaty prześle na wskazany przez nich adres. Wprowadził zatem kontrahenta w błąd co do zamiaru spełnienia świadczenia należnego mu z mocy umowy. D. L. (3), przyjmując, że działa on w dobrej wierze, przetransferował na wskazany przez oskarżonego rachunek bankowy środki pieniężne, odpowiadające cenie zamówionego sprzętu oraz kosztom przesyłki. Na zamiar bezpośredni kierunkowy Ł. F. wskazuje szereg ujawnionych w toku postępowania okoliczności. W szczególności, należy stwierdzić, iż kontaktując się z D. L. (1), oskarżony zwodził go, podając się za zmarłego J. P. i zapewniając o rychłym nadaniu przesyłki. Następnie jednak przestał odpowiadać na jakiegokolwiek próby kontaktu z jego strony. Istotne jest również to, że w okresie zbliżonym do momentu popełnienia czynu, nie był to ze strony oskarżonego odosobniony przypadek – jak wynika z treści wyroków Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 3 lipca 2013 roku oraz Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 17 września 2013 roku (k. 141-141v, 143-143v, 144a), a także z zeznań świadka M. W., w listopadzie 2012 roku, Ł. F., działając za pomocą portalu Allegro.pl, wprowadził w podobny sposób w błąd szereg innych osób.

Ponieważ oskarżony działał za pośrednictwem swego komputera w mieszkaniu w P., a skutek jego czynu, w postaci niekorzystnego mienia D. i A. L. nastąpił w G., Sąd uznał, że czyn przypisany Ł. F. popełniony został w tych dwóch miejscach. Nadto Sąd uznał, że pokrzywdzonymi badanym czynem jest zarówno A. L., jak i D. L. (1), gdyż pieniądze przekazane Ł. F. tytułem ceny za kołowrotek wchodziły w skład ich majątku wspólnego.

Sąd nie znalazł jakiegokolwiek podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę Ł. F.. Nie był on w szczególności ograniczony w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swojego czynu przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. Ł. F. jest i już w trakcie popełniania czynów był osobą dorosłą. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonego. Sprawca naruszył przepisy obowiązującego prawa, zdając sobie sprawę z ich treści i zagrożenia karnego, jakie niesie zachowanie w opisanym kształcie – oszustwo to przestępstwo pospolite, którego karalność jest w społeczeństwie powszechnie znana. Ł. F. jest całkowicie zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej za zachowanie, którego się dopuścił.

Stopień szkodliwości społecznej czynu Ł. F. należy określić jako niemały. Ł. F., działając w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, ugodził w dobro o istotnym znaczeniu społecznym. Za takie należy bowiem uznać prawidłowe

funkcjonowania obrotu gospodarczego. Na naganę zasługuje również motywacja sprawcy. Uzyskane w przestępny sposób środki pieniężne zostały przez oskarżonego przeznaczone na pokrycie bieżących wydatków. Naczelną pobudką przyświecającą mu w chwili czynu była niewątpliwie chęć łatwego i szybkiego wzbogacenia się. Godzi się podkreślić, iż oskarżony jest osobą zdrową, mającą możliwość zarobkowania. Zamiast tego wybrał on jednak prostszą, lecz nieuczciwą drogę w kierunku zaspokojenia potrzeb życiowych i w ten sposób uniknął wysiłku nieodłącznie związanego z pracą zarobkową.

Konfrontując ustalony stan faktyczny z przepisami ustawy, Sąd stwierdził, iż, w przedmiotowej sprawie, zachodzą przesłanki do wydania wyroku skazującego. W punkcie I. wyroku, Sąd wymierzył zatem oskarżonemu karę roku ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd, w wymiarze 32 godzin w stosunku miesięcznym.

Na niekorzyść Ł. F. przemawiają przede wszystkim okoliczności wpływające na ocenę szkodliwości społecznej jego czynu (omówione powyżej) oraz fakt jego dwukrotnej karalności za przestępstwa podobne, tj. oszustwa dokonane za pośrednictwem portalu Allegro.pl.

Na korzyść Ł. F. przemawia fakt, że przeprosił on pokrzywdzonych oraz naprawił szkodę powstałą w momencie wypłaty pokrzywdzonym przez Grupę (...) sp. z o.o. środków pieniężnych w ramach (...) Ochrony (...).

Sąd doszedł do przekonania, że orzeczona kara ograniczenia wolności jest najtrafniejszym środkiem reakcji karnej, jaki można było zastosować wobec oskarżonego Ł. F.. Ł. F. był już wprawdzie karany za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. popełnione w podobnych okolicznościach. Należy mieć jednak na uwadze, że czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania został popełniony w tym samym okresie, co czyny przypisane mu na mocy wyroków Sądu Rejonowego w Pruszkowie z dnia 3 lipca 2013 roku oraz Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 17 września 2013 roku. Z akt sprawy nie wynika natomiast, ażeby Ł. F., po wydaniu wskazanych wyroków dopuścił się kolejnych przestępstw. Mając zatem na uwadze powyższe, a także pozostałe okoliczności popełnienia badanego czynu, stopień jego szkodliwości społecznej oraz charakterystykę sprawcy, należy uznać, że orzeczenie wobec Ł. F. za czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania kary pozbawienia wolności, nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, stanowiłoby sankcję nieadekwatnie surową i dolegliwą (niewspółmierną). Mimo, iż Ł. F. nie przyznał się do popełnienia czynu, to jednak przeprosił pokrzywdzoną A. L. za swoje zachowanie oraz naprawił wywołaną na skutek swego zachowania szkodę. Podobnie uczynił także w przypadku niewywiązania się z umowy zawartej z M. W.. Taki stan rzeczy wskazuje na to, iż prawdopodobnie dostrzega on naganny charakter swojego postępowania. Dane zawarte w aktach sprawy pozwalają zatem dojść do przekonania, że nie jest on osobą na tyle zdemoralizowaną, by mogło to uzasadniać zastosowanie wobec niego kary izolacyjnej. Okoliczności popełnienia badanego czynu oraz czynów przypisanych w poprzednich wyrokach wskazują na to, że miały one charakter przemyślany. W ocenie Sądu, brak popełnienia przez Ł. F. kolejnych czynów po listopadzie 2012 roku, a zwłaszcza po jego dwukrotnym skazaniu, świadczy o tym, że przypisane przestępstwa były raczej wynikiem okresowej nierozwagi, nie zaś przejawem jego nieuczciwej natury. Sąd uznał, iż można mieć nadzieję, że nałożona na niego kara sprawi, że (...) on swe postępowanie i zaniecha popełniania przestępstw w przyszłości. Jednocześnie za orzeczeniem w badanym przypadku kary ograniczenia wolności przemawiał wzgląd na cele wychowawcze kary. W ocenie Sądu orzeczona kara znacznie bardziej przyczyni się do wzbudzenia w oskarżonym postawy praworządnej, niż miałyby to miejsce w przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz jednoczesnego orzeczenia kary grzywny. Zasadne jest bowiem uświadomienie oskarżonemu, że jedną z podstaw dobrobytu powinna być uczciwa praca, nie zaś stosowanie oszukańczych zabiegów. Nadto, Sąd miał świadomość, że orzeczenie wobec Ł. F. kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, mogłoby doprowadzić do wystąpienia u niego poczucia bezkarności. Dlatego, w punkcie I. sentencji wyroku nałożono na oskarżoną karę stanowiącą realną dolegliwość, której istotą jest zmuszenie skazanego do podjęcia wysiłku dla dobra społeczeństwa.

W punkcie II. wyroku, zasądzono od Skarbu Państwa, na rzecz obrońcy oskarżonego, kwotę 723,24 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Kwota ta jest adekwatna do nakładu pracy obrońcy i mieści się w granicach określonych w rozporządzeniu przywołanym w tej części orzeczenia.

Ponieważ Ł. F. jest zdolny do podjęcia pracy zarobkowej, Sąd uznał również, iż zasadne będzie zasądzenie od oskarżonego, na rzecz Skarbu Państwa, kosztów procesu związanych z jego sprawą, w tym wymierzenie stosownej opłaty (punkt III. wyroku), albowiem swoim zachowaniem przyczynił się do ich powstania.